

Wspólnota Samorządowa

MAZOWIECKA



BIULETYN INFORMACYJNY

nr 5, Sierpień 2010

Stowarzyszenia Wspólnota Samorządowa Województwa Mazowieckiego

W XXX rocznicę „NSZZ Solidarność”

Tak miało być! A jak jest, każdy widzi... Wolności to pewnie nam nie brakuje, choć nie wszędzie i nie zawsze. Czasami przechodzi ona w anarchię. Ale co z demokracją w wolnej Polsce?! Czy o takiej Polsce marzyli założyciele Solidarności?...



podpisaniu Porozumień ruszyła lawina komitetów założycielskich wolnych związków w całym kraju.

W Polsce 80 roku zwykli ludzie, podbudowani moralnie nauką Polskiego Papieża, niosąc dumnie i wysoko głowy, powiedzieli sowieckiemu zniewoleniu NIE! Małe ojczyzny, w których rodziła się polska

Solidarność narodziła się w sierpniu 1980 roku, w Stoczni Gdańskiej i Stoczni Szczecińskiej, a w następnych dniach pączkowała i rozrastała się najintensywniej w dużych ośrodkach robotniczych, w hutach, kopalniach zakładach motoryzacyjnych i maszynowych. Jednym z pierwszych takich zakładów był warszawski niepokorny „URSUS”, którego załoga, już w lipcu 1980 roku, zaprotestowała strajkiem na wydziale montażu, przeciwko złym warunkom życia w PRL-u. Po

wolność, wyrastały jak grzyby po deszczu. W ciągu kilku tygodni, na Mazowszu powstało tysiące komisji zakładowych Związku Solidarność, a liczebność ludzi przekonanych, że era realnego socjalizmu definitywnie się kończy, ciągle rosła, by wkrótce przekroczyć milion. **To, czego dokonali uczestnicy ruchu społecznego „Solidarność”, nie osiągnął nikt i nigdzie przedtem na świecie.**

Dokończenie na str. III

20 lat samorządu terytorialnego

Wypowiedz Kazimierza Barczyka
Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa
Małopolskiego nt. historii samorządu terytorialnego RP,
sukcesów i porażek, reformy samorządowej oraz
perspektywach na przyszłość po 20 latach
funkcjonowania samorządu terytorialnego wolnej Polski.

Czytaj na str. II

W numerze również:

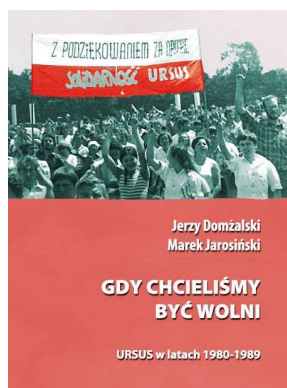
W 90-tą rocznicę Cudu nad Wisłą..... str. III
Odznaczenie dla Prezesa WSWM..... str. IV
Jesteśmy na FACEBOOKU!..... str. IV
Multimedialny konkurs „Chopin w xxi w.” str. IV

**BIULETYN
INFORMACYJNY**

**Biuletyn informacyjny
Stowarzyszenia Wspólnota
Samorządowa Województwa
Mazowieckiego.**

ul. Tamka 38 lok. 903, 00-355 Warszawa,
tel./fax: 022-556-27-91,
e-mail: biuro@wswm.org.pl, www.wswm.org.pl
Redakcja: Paweł Dąbrowski, Paweł Włodarczyk

Gdy chcieliśmy być wolni Ursus w latach 1980-89



Z okazji 30-lecia powstania "Solidarności" Stowarzyszenie Wspólnota Samorządowa Województwa Mazowieckiego wydało książkę „Gdy chcieliśmy być wolni. Ursus w latach 1980-89”. Publikacja poświęcona jest działalności NSZZ "Solidarność" w jednym z największych zakładów przemysłowych PRL. Obejmuje okres od strajków lipcowo-sierpniowych 1980r. i legalnej działalności związku w czasie tzw. karnawału "Solidarności", poprzez stan wojenny, delegalizację związku i walkę o jego ponowną rejestrację, aż do wyborów czerwcowych 1989r.

URSUS lat osiemdziesiątych był jedną z tych małych ojczyzn, w których rodziła się polska wolność. Działalność środowiskowa Solidarności w Ursusie obejmowała współpracę Kościołem Katolickim, kapelanami „S”, Niezależnym Zrzeszeniem Studentów, Ruchem „Wolność i Pokój”, Polską Partią Socjalistyczną, Konfederacją Polski Niepodległej oraz z wieloma innymi środowiskami opozycyjnymi.

Dokończenie na str. IV

20 lat samorządu terytorialnego

Dokończenie ze str. I

- Brał Pan czynny udział w przygotowaniu i wprowadzaniu ustaw o samorządzie gminnym (1990) oraz powiatowym i wojewódzkim (1998), które stały się fundamentem odrodzonego samorządu terytorialnego w Polsce. Jaka była atmosfera tamtych historycznych wydarzeń?

- Reformę samorządową uznaje się powszechnie za najbardziej udaną reformę ustrojową przeprowadzoną po 1990 r., obok tzw. planu Balcerowicza. Właściwie już sam ten fakt każe nam spojrzeć na ów czas z perspektywy sukcesu. Wiadomo, że dobry rezultat, jeśli nawet przywoła się trudne momenty, to ich ocena zawsze będzie pozytywna. I tak jest w tym przypadku. Był to czas wielkiego entuzjazmu, uniesieni wolnością „braliśmy sprawy w swoje ręce” – wszak zniknęła cenzura, mieliśmy niekomunistyczny rząd – czuliśmy, że uczestniczymy w czymś wielkim, w czymś, za co przyszłe pokolenia wystawią nam ocenę i w związku z tym musi to być ocena jak najwyższa. Na całe szczęście byliśmy dobrze przygotowani. Korzenie przeprowadzonych reform sięgają bowiem I Zjazdu Krajowego „Solidarności”. Wtedy to zrodziło się ciało, o którym prof. S. Grodziski, historyk państwa i prawa, powiedział, że „był pod wrażeniem społecznego wysiłku prawników od czasu Konstytucji 3 Maja”. Chodzi o działające w latach 1980-1981 Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych „Solidarności”, którego byłem założycielem i prezesem oraz sekretarzem jego Społecznej Rady Legislacyjnej „S”, liczącej około stu najwybitniejszych polskich prawników – opracowaliśmy kilkadziesiąt społecznych projektów ustaw, m.in. kodeks prawa karnego, kodeks pracy, prawo prasowe, ustawy ustrojowe, a także założenia nowej konstytucji, ordynacji i ustawy samorządowej. Liczyliśmy, że nasz program naprawy Rzeczypospolitej zostanie wykorzystany. Mieliśmy wewnętrzne przekonanie, że jest naszym obowiązkiem przekuć polityczny i narodowy sukces Sierpnia 1980 r. – prawie dziesięciomilionowego największego obywatelskiego, pokojowego Ruchu w dziejach świata – w zasadnicze przemiany w prawie. Musieliśmy jeszcze na to poczekać, ale udało się.

- 27 maja obchodziliśmy okrągłą 20-stą rocznicę pierwszych wyborów do Rad Gmin w

odrodzonej Polsce. Jaki jest bilans tych 20 lat polskiego samorządu?

- Nie sposób w tym miejscu zrekapitulować osiągnięcia kilku kadencji (w każdej było ponad 50 tysięcy radnych), wszak stoją za nimi setki tysięcy ludzi, miliony decyzji, uchwał, pozwoleń na budowę i umów z wykonawcami. Na pewno trzeba powiedzieć jedno, przesunęliśmy decyzyjność w te miejsca, które są najbliżej ludzi, zapewniając lokalnym społecznościom wpływ na to, co w ich otoczeniu się dzieje. To jedna z fundamentalnych zasad ustroju Rzeczypospolitej, czyli tzw. zasada pomocniczości wypracowana przez społeczną naukę Kościoła. Przez okres PRL-u było zupełnie odwrotnie. Sprawy rozstrzygały się bez udziału społeczności lokalnych, a ówczesne rady narodowe miały jedynie fasadowe funkcje i ciężko byłoby je nazwać samorządem. A przecież mieliśmy bogate tradycje. Dlatego zaapelowałem do wszystkich Prezydentów, Starostów, Burmistrzów, Wójtów i Przewodniczących Rad o zorganizowanie – w każdej gminie – konferencji bilansujących te 20 lat. Niech będą to rzeczowe, analityczne i wszechstronne debaty, z udziałem ekspertów z wielu dziedzin. Debaty, które przełożą się na konstruktywne wnioski co do dalszego rozwoju każdej gminy, w perspektywie dalekosiężnej do 2020 i do 2030 r. Dziś szcycimy się, że restytucja samorządu terytorialnego w Polsce jest uznawana za wzór przemian demokratycznych na skalę europejską i jeden z najlepszych modeli samorządu w Europie. W istocie w pełni realizujemy Europejską Kartę Samorządu Terytorialnego.

- Czy wprowadzane reformą administracyjną struktury samorządu sprawdzają się? Wiele kontrowersji budziło i nadal budzi stworzenie struktur powiatowych.

- Na temat reformy powiatowej powiedziano już wiele. Moim zdaniem powiaty generalnie przyjęły się, chociaż mogłoby być ich mniej. Owszem starostowie narzekają na szczupłość otrzymywanych środków tłumacząc, że skoro zwiększa się zadania, to powinno się zwiększyć finansowanie. Tyle, że to powszechna bolączka. Takie same uwagi zgłaszają i gminy i regiony na całym świecie.



- Jak Polacy postrzegają samorząd? Czy potrafią korzystać z jego usług?

- Badania opinii publicznej wykazują, że odbiór samorządów jest generalnie pozytywny – od 20 lat aproba ta przekracza 50%, gdy dla Parlamentu często wynosi kilkanaście procent. Inna sprawa jak się to ma w przełożeniu na konkretne wspólnoty i konkretne osoby, które z woli mieszkańców ustanowione zostały wójtami czy radnymi. Mamy jednak narzędzia, by swoje niezadowolenie z rządzących wyrazić. Są to m.in. referenda, z których w wielu miastach i gminach w Polsce już korzystano. To też jest mechanizm, którego w PRL-u mieszkańcy nie posiadali. A czy potrafią korzystać z usług samorządu? Sądzę, że tego nie trzeba uczyć. Urzędy pełnią służebną rolę wobec obywatela i myślę, że mieszkańcy są tego w pełni świadomi. Rządowi udało się przeprowadzić w Parlamencie ustawę wzmacniającą jednostki pomocnicze – sołectwa – w gminach. Nie udało się wprowadzić reformy metropolitalnej.

Kazimierz Barczyk – Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego, Założyciel i przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski od 1991, Przewodniczący Federacji Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP od 1996, I Przewodniczący Rady Miasta Krakowa 1990 – 1993, Poseł na Sejm I i III kadencji, Sekretarz w Kancelarii Premiera J. Buzka oraz Sekretarz Komitetu Społecznego Rady Ministrów opracowującego 4 reformy społeczne (1997 -1999), Doradca główny Premiera J. Buzka ds. Samorządu Terytorialnego (1999-2001), Członek Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (1997-2001).

W XXX rocznicę „NSZZ Solidarność”

Dokończenie ze str. I

Jak wiemy, po kilku latach walki o przetrwanie ducha solidarności i racji wspólnie wypracowanych, doszło do pełnego zwycięstwa, obalenia całego systemu sowieckiego i w konsekwencji powrotu wielu narodów i państw do cywilizowanej Europy. Tego dzieła nie dokonały duchy, tylko konkretni ludzie! A dzisiejsza Polska nie bardzo chce o nich pamiętać, a ich dzieła doceniać... Dzisiejsi politycy nawet nie potrafili doprowadzić do jednego wspólnego uroczystego spotkania z okazji tej ważnej rocznicy, a na

wszystkie lokalne uroczystości najczęściej nie zaproszono wielu założycieli NSZZ Solidarność.

Niedobrze jest, jeśli synowie, wnukowie, przyjaciele i znajomi zapominają o dokonaniach swoich bliskich. O tych, którzy narażali swoje zdrowie, losy swojej rodziny, a czasami własne życie, po to, żeby nam żyło się lepiej. Doceńmy wreszcie ich odwagę i pokłońmy czoła przed najczęściej bezinteresownym i szlachetnym odruchem sprzeciwu obywatelskiego. Uwierzcie mi! Te 16 miesięcy

pierwszej Solidarności, to był okres prawdziwej obywatelskiej demokracji, której tak nam dzisiaj brakuje, i poczucia godności osobistej, każdego uczestnika tamtych wydarzeń. **Uczmy się od Nich mądrości politycznej i solidarności w działaniu dla dobra naszych małych ojczyzn i całej Polski.**

Janusz Ściskalski

Członek założyciel NSZZ Mazowsze
(później Solidarność)

W dziewięćdziesiątą rocznicę Cudu nad Wisłą

W dziewięćdziesiątą rocznicę Bitwy Warszawskiej, zwanej również 'Cudem nad Wisłą', w Iłowie odbyły się uroczystości upamiętniające te wydarzenia. Organizatorem rocznicowych obchodów było Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Ziemi Iłowskiej. Stowarzyszenie wsparło w przedsięwzięciu – Proboszcz Parafii p.w. M.B. Królowej Polski i Zarząd Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej. Uroczystości rozpoczęła Msza św. celebrowana przez księży – Proboszcza Krzysztofa Boruckiego i Prałata Czesława Młynarczyka, odprawiona w intencji Ojczyzny i Iłowian poległych w walce o niepodległość. Na początek ksiądz Proboszcz odczytał list skierowany do organizatorów uroczystości przez córkę pierwszego Naczelnika Państwa Polskiego Jadwigę Piłsudską Jaraczewską. Podczas Mszy

uczestnicy wysłuchali także płomiennej homilii, którą wygłosił ksiądz Krzysztof. Znany ze swej, nie zawsze konwencjonalnej jak na księdza przystało formy przekazu, ksiądz Krzysztof swe duszpasterskie przesłanie ubogacił poezją o treści patriotycznej, a na zakończenie homilii zaśpiewał „Modlitwę” Bułata Okudźawy, za co zebrani nagrodzili Go gromkimi brawami. Po zakończeniu Mszy, uczestnicy w procesji przeszli pod obelisk poświęcony Marszałkowi J. Piłsudskiemu. Pochód otwierała orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej z Rębowa i ubrani w mundury Wojska Polskiego z czasów II Rzeczypospolitej członkowie muzealnej Grupy Rekonstrukcyjnej z Sochaczewa. Przy obelisku uroczystości rozpoczął Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Ziemi Iłowskiej Andrzej Ciołkowski.

Na początek przywołał słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego, który powiedział – „Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach – to klęska”. Dalej nawiązał do wydarzeń sierpnia 1920 roku, przypomniał dwie postacie, które do dziś są symbolem odwagi i determinacji w obronie przed bolszewikami – nuncjusza apostolskiego w Polsce Achillesa Ratti, późniejszego papieża Piusa XI, który jako jedyny z przedstawicieli korpusu dyplomatycznego pozostał w zagrożonej Warszawie odwiedzając żołnierzy w okopach oraz ks. Ignacego Skorupkę, kapelana 236. ochotniczego Pułku Legii Akademickiej, który zginął 14 sierpnia pod Ossowem, trafiony w czoło sowiecką kulą. Po wystąpieniu Prezesa, swój autorski wiersz „Apel” przedstawił Karol Cieślak. Przypomniał, że podczas obchodów 500-lecia nadania praw miejskich dla Iłowa wiersz ten recytował Janusz Zakrzęński, dlatego autor i jemu także zadedykował swą poezję.

Kolejnym punktem uroczystości był apel poległych. Sławomir Ambroziak przywołał pamięć poległych w obronie Ojczyzny, w tym poległych w wojnie polsko-bolszewickiej Iłowian – Jana Paradowskiego, Józefa Papierowskiego, Roberta Raula, Wiesława Piotrowskiego, Andrzeja Wituskiego, Władysława Załugę, Bolesława Bluszczę, Majera Bociana, Ritę Finkersztejn, Jana Karpińskiego, Henryka Karolewskiego, Stanisława Krysztowiaka i Stanisława Majewskiego.

Na zakończenie, po Hymnie, pod tablicą Marszałka kwiaty w imieniu organizatorów złożyli reprezentujący Stowarzyszenie – Wanda Dragan i Karol Cieślak.

Źródło: www.ilow.org



Gdy chcieliśmy być wolni. Ursus w latach 1980-89

Dokończenie ze str. I

Książka ta jest próbą ocalenia pamięci o wielu szlachetnych, oddanych Polsce ludziach, pracujących w warszawskim URSUSIE, którzy swoją codzienną aktywnością i odwagą torowali drogę do wolności. Ich wielka, często anonimowa, praca służyła sprawie odzyskiwania, krok po kroku, niepodległości i budowie demokracji w Polsce. Działali, poświęcali swój wolny czas, narażali się na niechęć władzy lokalnej, co miało wielorakie złe skutki dla nich i dla ich rodzin, nie mając żadnej pewności, że uda się osiągnąć cel jeszcze za ich życia.

Autorami pracy są działacze fabrycznej "Solidarności" z tamtego czasu - Jerzy Domżałski (dziennikarz i historyk) oraz Marek Jaroński (przewodniczący Rady Pracowniczej w latach 1987-91 i działacz Komitetu Organizacyjnego "Solidarności" w latach 1987-89). Książka powstała przy współpracy z Mariuszem Ambroziakiem. Jest



Wyjście pielgrzymki z Warszawy na Jasną Górę w dniu 6 sierpnia 1988 r. Transparent „Solidarności” niosą Mariusz Szulecki (z lewej) i Mariusz Ambroziak (z prawej).

bogato ilustrowana. Znalazło się w niej 52 zdjęcia, w tym 8 barwnych oraz reprodukcje wielu dokumentów. Uzupełnieniem treści jest 40 not biograficznych najważniejszych

działaczy związku w ZM "Ursus" z lat osiemdziesiątych. Została opatrzona wstępem Marszałka senatu Bogdana Borsewicz.

Odznaczenie dla Prezesa WSWM



Podczas uroczystości w Ossowie, 14 sierpnia 2010 roku, Konrad Rytel (pośród innych odznaczonych) otrzymał z rąk arcybiskupa Henryka Hosera medal za wkład w odbudowę miejsc pamięci związanych z Bitwą Warszawską 1920 roku.

Źródło: www.fakty.wwl.pl

Biuletyn prosto na emaila!

Jeśli chcesz być na bieżąco i dostawać Biuletyn od razu po jego wydaniu w wersji elektronicznej na swoją skrzynkę email wyślij na adres biuro@wswm.org.pl informację o zamówieniu.

Wszystkie dotychczasowe numery dostępne również na stronie www.wswm.org.pl w zakładce „Biuletyn Informacyjny”

Jesteśmy na FACEBOOKu!

Zapraszamy wszystkich sympatyków Wspólnoty Mazowieckiej na nasze konto w popularnym serwisie społecznościowym FACEBOOK. Zapraszamy, wchodźcie, czytajcie, komentujcie. Zaproście znajomych, niech pokibicują razem z nami!

Wystarczy wejść na stronę www.wswm.org.pl i po prawej stronie kliknąć na zakładkę z facebooka.

Multimedialny konkurs „Chopin w xxi w.”



Zapraszamy do udziału w konkursie „Chopin w xxi w.” nad którym Wspólnota Mazowiecka objęła patronat. Celem Konkursu „Chopin w XXI wieku” jest przegląd oraz nagrodzenie dzieł filmowych i multimedialnych ukazujących wpływ naszego Wielkiego Kompozytora na życie i twórczość ludzi na całym świecie, promowanie inspirowanych twórczością Chopina dzieł na nowoczesnych nośnikach obrazu i dźwięku jak płyty DVD i CD oraz w internecie czy telefonach komórkowych. Konkurs „Chopin w XXI wieku” trwa do 31 grudnia 2010 r.

Więcej informacji i formularz na www.wswm.org.pl